



GŁOS Z NAD PREGOŁY

Nr 3 (92) marzec 2004 PISMO WSPÓLNOTY KULTURY POLSKIEJ W KALININGRADZIE

ŚW. KAZIMIERZ W RADOMIU

Kult świętych jest ważnym przejawem życia Kościoła. Czcząc świętych, przede wszystkim oddajemy cześć Bogu. Każdy święty jest darem Bożym, który przypomina, że Pan obecny jest w życiu ludzi i działa na miarę otwartości ich serca. Kult świętych umacnia też jedność Kościoła i prowadzi do wzrostu jego świętości. Świętość jest zadaniem nie przekraczającym możliwości człowieka. To zadanie dla wszystkich.

Każdego roku, kiedy dni stają się coraz dłuższe i możemy bardziej cieszyć się słonecznym światłem, Kościół w Polsce i na Litwie 4 marca przypomina postać swojego patrona z królewskiego rodu. Postać tego świętego jest bardzo bliska wiernym, którzy tworzą Kościół Radomski - od 1983 roku, bowiem św. Kazimierz jest patronem miasta Radomia, natomiast diecezji radomskiej od 1992 roku.

Dlaczego zatem św. Kazimierz odbiera szczególną cześć na ziemi radomskiej i jak obecnie jest czczony?

Św. Kazimierz urodził się na Wawelu 3 X 1458, jako syn Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety Rakuskiej. Tradycja lokalna wiąże narodzenie św. Kazimierza z kościołem św. Katarzyny w Radomiu (dziś należy do oo. bernardynów). Król Kazimierz Jagiellończyk miał ufundować ten kościół jako wotum za narodzenie drugiego już syna. Król Kazimierz wielokrotnie przebywał na zamku radomskim. Najbardziej istotny pobyt św. Kazimierza w Radomiu, to rezydencja królewicza, jako namiestnika królewskiego w Koronie w latach 1481-1483. Na te dwa lata władza przeniosła się do Radomia. Tu skupiał się dwór Korony, gromadzili się znakomici ludzie ówczesnej epoki, przybywały międzynarodowe delegacje. W tym czasie Kazimierz dał się poznać jako sprawiedliwy i troskliwy władca, który miłość bliźniego pojmował jako ofiarą służbę. Odznaczał się wielką troską o potrzeby ubogich i pokrzywdzonych. Siłę ducha i wrażliwość czerpał z autentycznej pobożności. Był człowiekiem modlitwy, szczególnie ukochał Eucharystię. Wiele czasu spędzał na adoracji Najświętszego Sakramentu. Św. Kazimierz wyróżniał się też cnotą czystości, dlatego ikonografia najczęściej przedstawia go w stroju książęcym z lilią w ręku lub klęczącego w nocy przed drzwiami katedry, by przypomnieć jego gorące nabożeństwo do Eucharystii. Jego styl życia kształtowało również żywe słowo Pisma świętego. Z pewnością św. Kazimierz nauczył się tej wielkodusznej wrażliwości u Matki Jezusa, Maryi, której był gorącym czcicielem.



Od 1483 roku pełnił funkcję podkanclerzego na Litwie. Choroba jednak nie pozwoliła mu na długie piastowanie tego stanowiska. Życie młodego królewicza szybko zgasło; umierając miał zaledwie 25 lat. Zmarł w Grodnie 4 marca 1484 roku. Jego kult zaczął rozwijać się bardzo szybko, zwłaszcza w Wilnie. Papież Leon X ogłosił go świętym w 1521 roku. Akt ten został potwierdzony w 1602 roku bullą wydaną przez Klemensa VIII. Po kanonizacji św. Kazimierza radomianie przeżywali szczególną radość, a Polacy i Litwini zaczęli mówić, że „Radom jest miastem św. Kazimierza». Zaczęto też używać określenia „kazimierzowski Radom». Wraz z rozwojem kultu powstawało wiele wizerunków Świętego w kościołach Radomia i okolic m.in. w kościele farnym św. Jana Chrzciciela, wspomnianym już kościele św. Katarzyny i w obecnej katedrze. Wraz z rozwojem Radomia powstawały nowe kościoły. W jednym z nich, kościele Najświętszego Serca Jezusowego na Glinicach, zostało wykonane w roku 1907 malowidło ściennie z podpisem: „św. Kazimierz», a w kościele św. Teresy na Borkach powstał witraż św. Kazimierza, wykonany przez wybitnego artystę.

Ogromne ożywienie kultu św. Kazimierza nastąpiło w 1981 roku. Jest to rok pięćsetnej rocznicy przybycia św. Kazimierza na królewską rezydencję do Radomia.

Na te okoliczność ks. bp Edward Materski ufundował nowy obraz św. Kazimierza, który od początku nazwano jubileuszowym.

> str. 7